

THE ROLE OF THE “SMART” MACHINE IN APPLICATION OF THE LAW BY PUBLIC ADMINISTRATION AUTHORITIES

ROLA „MĄDREJ” MASZYNY W STOSOWANIU PRAWA PRZEZ ORGANY ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

ABSTRACT

The purpose of this paper is to indicate the place and role of artificial intelligence systems in administrative law enforcement against the background of normative conditions existing in Poland. The genesis and formation of scholarly views on the possibility of using computers in the handling of individual cases and the legislative evolution in this area are presented. It was recognized that their wide use is limited by increased protection of subjective rights. It is expressed in the proceduralisation of public administration actions and the judicialisation of administrative procedures, the introduction of participatory mechanisms and the socialisation of legal interests. Moreover, the increasing specialization in this field necessitates the need for expert knowledge. It was stated that a human being cannot be completely replaced by a computer. Polish and foreign experiences with issuing decisions in the form of unsigned computer printouts were pointed out and it was assumed that this is the right way to modernize administrative proceedings and settling cases by means of material and technical activities.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest wskazanie miejsca i roli systemów sztucznej inteligencji w administracyjnym stosowaniu prawa na tle uwarunkowań normatywnych występujących w Polsce. Przedstawiona została geneza i kształtowanie się poglądów naukowych co do możliwości wykorzystania komputerów w załatwianiu spraw indywidualnych oraz ewolucja legislacyjna w tym zakresie. Uznano, że ich szerokie wykorzystanie jest ograniczane przez wzmoczoną ochronę praw podmiotowych. Wyraża się ona w proceduralizacji działań administracji publicznej i judycjalizacji procedur administracyjnych, wprowadzeniu mechanizmów partycypacyjnych i uspołecznieniu interesów prawnych. Ponadto postępująca w tym zakresie specjalizacja wymusza konieczność posiadania fachowej wiedzy. Stwierdzono, że człowiek nie może być zupełnie zastąpiony przez komputer. Wskazano na polskie i zagraniczne doświadczenia z wydawaniem decyzji w formie niepodpisanych wydruków komputerowych i przyjęto, że jest to właściwa droga do unowocześnienia postępowania administracyjnego i załatwiania spraw w drodze czynności materialno-technicznych.

KEYWORDS: *intelligence system, administrative law enforcement, decision, modernize administrative proceeding, material and technical activities*

SŁOWA KLUCZOWE: *sztuczna inteligencja, administracyjne stosowanie prawa, decyzja, unowocześnienie postępowania administracyjnego, czynności materialno-techniczne*

WPROWADZENIE

Wydawać się może, że tytuł opracowania nawiązujący do twórczości literackiej Stanisława Lema niejako „trąci myszką” czy jest wręcz anachroniczny. Jednak świadomie został w taki sposób sformułowany, aby pokazać genezę i ewolucję zjawiska komputeryzacji stosowania prawa przez organy administracji publicznej, czy szerzej jego robotyzacji. Przez samo stosowanie prawa przez organy administracji publicznej rozumiem tu działanie polegające na wyprowadzaniu wiążących konsekwencji prawnych z dyspozycji norm prawa administracyjnego materialnego, co odbywać się może zarówno w trybie procesowym, jak i pozaprocessowym (Leszczyński, 2001, s. 16 i n.; Leszczyński, 2015, s. 4 i n.). Chodzi zatem o zamianę ogólnych norm w indywidualne i konkretne rozstrzygnięcia zawarte w decyzji administracyjnej, wydawanej

w trybie Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r. poz. 735, z późn. zm.) czy innych przepisów postępowania administracyjnego (np. Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r. poz. 1540, z późn. zm.), jak i odformalizowane czynności materialno-techniczne, które kończą się w przypadku pozytywnego załatwienia sprawy informacją dla wnioskodawcy. Pojęcie stosowania prawa przez organy administracji publicznej jest zatem z perspektywy przepisów postępowania administracyjnego pojęciem szerszym niż pojęcie procesu decyzyjnego, który wiąże się z tylko z podejmowaniem rozstrzygnięć w sprawach indywidualnych w formie decyzji administracyjnych (Borkowski, 1982, s. 28 i n.). Niemniej jednak ogólnie rozumiany proces decyzyjny w administracji publicznej obejmuje nie tylko wydawanie decyzji administracyjnych, czy szerzej aktów administracyjnych, ale także podejmowanie różnorodnych decyzji merytorycznych i formalnych w zakresie wykonywania zadań publicznych, nie zawsze przybierających postaci aktów stosowania prawa administracyjnego, ale również występujących w postaci aktów normatywnych czy działań faktycznych (Knosala, 2011, s. 43 i n.; Habuda, Habuda, 2000, s. 7 i n.).

Celem artykułu jest zarysowanie problematyki roli „mądrej” maszyny w stosowaniu prawa przez organy administracji publicznej z punktu widzenia teorii prawa, a w szczególności nauki prawa administracyjnego. Zagadnienie zostanie omówione z perspektywy genezy potrzeb praktyki, ewolucji piśmiennictwa prawniczego i rozwoju ustawodawstwa administracyjnego. Praca nie ogniskuje się jednak tylko wokół kwestii historycznych, ale także odnosi się do obecnych rozwiązań prawnych i w tym zakresie zawiera pewne postulaty *de lege lata* i rekomendacje *de lege ferenda*.

GENEZA KONCEPCJI WYKORZYSTANIA „MĄDREJ” MASZYNY W STOSOWANIU PRAWA PRZEZ ORGANY ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

„Mądre” maszyny jako synonim elektronicznych maszyn cyfrowych (urządzeń do automatycznego przetwarzania danych), czyli odpowiednio zaprogramowanych komputerów, to pojęcie końca lat 60. i dekady lat 70. ubiegłego wieku. Był to czas realizacji i dyskusowania Europejskiego Programu Badawczego Diebolda, którego plonem była seria publikacji wydanych w ramach *Diebold Research Program – Europe*, poświęconych technice przetwarzania informacji (ang. *information technology*), streszczonych lub przełożonych w całości na język polski, obejmująca 144 zeszyty, które ukazały się w latach 1971–1984. Odbiór tego programu w polskiej administratywistyce był bardzo dobry.

W opracowaniu pt. *The Decision Process – Metodology Report* (Document No E 49, 1968 – tłum. pol. Z.A. Szczypiński, *Proces decyzyjny*, Europejski Program Badawczy Diebolda, z. 28, Warszawa 1973) postulowano szeroką komputeryzację procesów decyzyjnych, pokazując wiele możliwości, jakie niosą te procesy: szybkość przetwarzania informacji, niezawodność działania, pojemność pamięci, uniwersalność (Mrózek, 1972, s. 127 i n.).

Problemy informatyki administracyjnej stanowiły przedmiot obrad zorganizowanego przez Międzynarodowy Instytut Nauk Administracyjnych XV Międzynarodowego Kongresu Nauk Administracyjnych, który odbył się w dniach 6–11 września 1971 r. w Rzymie. Materiały pokonferencyjne zostały opublikowane w formie raportu pt. *The Application of Information Processing in Public Administration. 15th International Congress of Administrative Sciences, Rome, 6–11 September 1971. Final Version of the General Report*.

Na kanwie prezentowanych tam idei w Polsce w 1974 r. powstał zbiór studiów, myśli i spostrzeżeń pt. *Administracja 1999*. Przewidywano tam, że w końcu wieku XX decyzje administracyjne w dużym stopniu będą wydawane automatycznie przez komputery oraz nastąpi szeroka robotyzacja (Sobczak, 1974, s. 120 i n.). W tym celu postulowano stworzenie specjalnej dziedziny nauki: informatyki administracyjnej (Strościak, 1974, s. 291 i n.), w ramach

której można byłoby stworzyć podstawy teoretyczne do skomputeryzowania elementów procesu decyzyjnego, w tym postępowania administracyjnego.

UWARUNKOWANIA WYKORZYSTANIA „MĄDREJ” MASZYNY W STOSOWANIU PRAWA PRZEZ ORGANY ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Rok 1999 nie przyniósł dla administracji publicznej – ani w Polsce, ani na świecie – realizacji przywidywań z lat 70. co do wydawania decyzji administracyjnych przez komputery. I to nie dlatego, że informatyka administracyjna w Polsce nie rozwinęła się, czy szerzej – nie stworzono wystarczających podstaw teoretycznych, ale dlatego, że obok tradycyjnych elementów, w których czynnik ludzki jest wymagalny, zmieniły się też uwarunkowania stosowania prawa przez organy administracji publicznej. Z jednej strony chodzi o wzmoczoną ochronę praw podmiotowych wyrażającą się w proceduralizacji działań (Geburczyk, 2019, *passim*), czy nawet szerzej – judycjalizacji procedur administracyjnych (Suwaj, 2009, *passim*), wprowadzeniu mechanizmów partycypacyjnych i uspołecznieniu interesów prawnych (Kmieciak, 2017, s. 17 i n.), a z drugiej – o postępującą (galopującą) specjalizację.

Okazuje się też, że na żadnym etapie charakterystycznego dla systemu administracji publicznej kierowniczego typu procesu stosowania prawa człowiek nie może być zupełnie zastąpiony przez komputer.

Jeśli to będzie ustalenie stanu prawnego sprawy, to – pomijając nawet reguły i stopnie wykładni przepisów prawnych – pojawiają się pojęcia nieodokreślone, terminy nieostre, które należy wypełniać treścią, uwzględniając konkretny przypadek, a nie raz na zawsze jednakowymi desygnatami. Mamy tu do czynienia z decyzją walidacyjną i decyzją interpretacyjną.

Jeśli będzie to ustalenie stanu faktycznego sprawy, to – w przypadku systemu domniemań faktycznych, kwalifikacji wiedzy o faktach w kategoriach notoriów powszechnych i urzędowych, prawnych możliwości uprawdopodobnienia faktów, postępowania dowodowych, które zasadniczo opierają się na teorii swobodnej oceny dowodów, w tym dowodów poszlakowych, przyznania i przemilczenia – czynnik ludzki również okazuje się niezbędny. Ujęcie

faktów w kategoriach stosowanej normy prawnej nie jest łatwe. Mamy tu do czynienia z decyzją dowodową.

Jeśli będzie to subsumpcja i określenie, jaki jest stosunek stanu faktycznego do stanu prawnego, na ile dany przypadek podpada pod hipotezę normy prawnej – tu także niezbędna jest autonomia czynnika ludzkiego, bo są to często zaawansowane procesy myślowe człowieka. W obecnych czasach bezsporne czy w miarę niekontrowersyjne stwierdzenie, że określone składniki stanu faktycznego mieszczą się w elemencie normy prawnej, nie jest łatwe. Ma tu miejsce wyrabianie poglądu na istotę sprawy – mówiąc dawną terminologią wojskową: „pobieranie decyzji”.

Jeśli to będzie decyzja dotycząca wyboru konsekwencji (decyzja w znaczeniu psychologicznym) i finalne wydanie rozstrzygnięcia prawnego wraz z motywami, to pojawia się tu często uznanie administracyjne: „organ może...”, „organ ma prawo...”, „organ jest uprawniony...”.

Różnorakie kompetencje dyskrecjonalne przysługujące organom administracji publicznej uniemożliwiały wręcz od samego początku robotyzację stosowania prawa administracyjnego, a co najmniej znacząco ograniczały komputeryzację spraw merytorycznych. Reprodukacja pracy umysłowej człowieka przez maszyny nie jest do końca możliwa. Owszem, istnieją możliwości automatyzacji różnych czynności techniczno-organizacyjnych podejmowanych w trakcie administracyjnego stosowania prawa, jednakże klasycznie rozumiane postępowanie administracyjne nie poddaje się gruntownej automatyzacji. Występuje wiele procesów wartościowania i oceny wpływających na ostateczny rezultat stosowania prawa.

Przełożenie struktury myślenia prawniczego na zasady działania maszyny, a więc swego rodzaju strona techniczna, od początku też była trudna. Dochodziły do tego problemy aksjologiczne, wynikające z konfrontacji skutków automatyzacji z systemem wartości, które ma realizować porządek prawny w jego działaniu, a więc właśnie przede wszystkim w procesach stosowania prawa. Nie chodzi tu tylko o stosunek automatyzacji do wspomnianych kompetencji dyskrecjonalnych, ale także do ogólnie rozumianej zasady praworządności. Tam gdzie stereotypowość decyzji jest duża i ich wydawanie nabiera cech operacji technicznych, konfliktu zazwyczaj nie ma, zaś automatyzacja może wręcz stanowić swoistą gwarancję praworządności. Tam jednak, gdzie

występują *hard case* lub nawet sprawy średnio zawiłe pod kątem faktycznym i prawnym, automatyzacja może łamać elementarne poczucie sprawiedliwości (Mrózek, 1974, s. 99 i n.).

W kontekście sprawiedliwości należy podkreślić, że procesy administracyjnego stosowania prawa nie dotyczą tylko i wyłącznie osób potencjalnie uprawnionych lub potencjalnie zobowiązanych, ale przymiot strony mają także osoby mające inny interes prawny, których udział w postępowaniu administracyjnym jest podobny do uczestnictwa interwenienta w procesie cywilnym (tzw. interes prawny refleksowy) (por. Całkiewicz, 2011, s. 86 i n.). Do tego dochodzi wpływ skarg osób trzecich, czyli osób zainteresowanych faktycznie przebiegiem postępowania administracyjnego. Obok tych interesów indywidualnych konieczne jest uwzględnianie interesu społecznego, którego organy administracji publicznej są pierwszym strażnikiem. Tu też występują różne kategorie, np. interes ogólnopolski, interes regionalny czy interes lokalny. W jego ochronie i dla zapewnienia realizacji interesów osób trzecich występują na prawach strony organizacje społeczne: różne stowarzyszenia, fundacje, organizacje zawodowe i spółdzielcze. Podobnie różnego rodzaju rzecznicy praw i interesów, prokuratorzy, ombudsman, a także wyspecjalizowane organy administracji publicznej. Wszystkim tym podmiotom musi być zapewniona partycypacja w postępowaniu administracyjnym. Decyzja jest bowiem narzędziem rozwiązywania konfliktów interesów.

Do tego dochodzą także względy specjalizacji.

Organy prowadzące postępowanie administracyjne muszą współpracować nie tylko ze stronami, ale także z organizacjami społecznymi, a przede wszystkim z innymi organami administracji publicznej, właściwymi w określonych wąskich zakresach działania. Tak zwane „współdziałanie wyjaśniające” stanowi ogólną zasadę postępowania z art. 7b ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego. Bardzo często mamy też do czynienia z tzw. współdecyzjami. Organy prowadzące postępowanie muszą zwracać się do innych wyspecjalizowanych organów o zajęcie stanowiska w sprawie.

Czasem takie stanowisko stanowi opinię, którą należy tylko ocenić na zasadach charakterystycznych dla przeprowadzania dowodów, a czasem jest to prejudykat procesowy, a niekiedy wręcz taki rodzaj stanowiska, który

w rzeczywistości determinuje treść decyzji stosowania prawa, np. niezgodnienie przedłożonego projektu aktu administracyjnego.

Stany faktyczne stają się nieraz bardzo skomplikowane, a do ich wyjaśnienia niezbędni są nie tylko wykwalifikowani pracownicy określonych komórek organizacyjnych urzędów administracji publicznej, ale także fachowcy z innych dziedzin.

Coraz częściej biorą także udział w postępowaniu administracyjnym eksperci: fachowi pracownicy organu biorący udział w oględzinach i ekspertyzach, formalnie powołani biegli czy też osoby dysponujące wiedzą specjalistyczną, występujące jako pełnomocnicy i doradcy stron. Ponadto np. dwadzieścia lat temu operaty szacunkowe rzeczoznawców majątkowych liczyły po kilka stron, a obecnie są to opracowania liczące po stron kilkadziesiąt, które należy badać i oceniać także przez pryzmat dotychczasowych doświadczeń organów administracji publicznej. Same operaty szacunkowe, bazujące na ocenie stopnia podobieństwa na podstawie cech charakterystycznych wycenianej rzeczy, w niektórych krajach stały się wynikiem pracy komputerów, ale okazało się, że nie mogą być uznane za materiał miarodajny i nastąpił tam powrót do ich wykonywania przez rzeczoznawców majątkowych, co też jest bardzo znamienne.

Wszystko to też powoduje różne trudności na płaszczyźnie technologicznej. Komputery nie załatwią spraw indywidualnych i nie rozwiążą problemów społecznych, które nie zostały sprowadzone *do postaci sformalizowanej i numerycznej*. Każde oprogramowanie musi *a priori* zakładać określone uwarunkowania. Oprogramowanie jako takie pochodzi od człowieka, a człowiek ma ograniczone możliwości przewidywania.

Komputer może stać się niekiedy najsłabszym ogniwem, wszakże nie ma on możliwości dostosowania się do zmiennych warunków otoczenia, a poza tym samych zmiennych jest bardzo dużo i ich wagi są również dynamiczne w okolicznościach danego przypadku. „*Mądre*” maszyny *muszą* być kierowane ręką ludzką; „*mądre*” maszyny *muszą* obsługiwać mądry ludzie.

Można zatem skonstatować, że na robotyzację w zakresie administracyjnego stosowania prawa w trybie procesowym nie ma szerszych widoków i nadal od 40 lat pozostają niezgodnione kwestie: jak daleko może sięgać automatyczne przetwarzanie danych? Na czym może polegać numeryczne wspomaganie

procesów komunikacyjnych? Na ile komputer, którego rola i tak musi pozostać tylko posiłkowa, może wyręczyć człowieka w czynnościach procesowych?

Jednocześnie automatyzacja nie może stanowić już wyzwania, ale trzeba dyskutować o zwiększeniu możliwości podejmowania decyzji przez ludzi przy pomocy technologii IT. Naprzeciw temu wychodzą niedawne zmiany prawa administracyjnego procesowego, a w szczególności nowelizacja Kodeksu postępowania administracyjnego i unormowania dotyczące decyzji generowanych automatycznie, wprowadzone na mocy Ustawy z 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz.U. poz. 2320 z późn zm.). Do tego rozwiązania trzeba podchodzić ostrożnie nie tylko z powyższych przyczyn, ale także dlatego że zgodnie art. 22 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119, s. 1, ze sprost.), osoba, której dane dotyczą, ma prawo do tego, by nie podlegać decyzji, która opiera się wyłącznie na zautomatyzowanym przetwarzaniu danych i wywołuje wobec tej osoby skutki prawne, chyba że ustawa stanowi inaczej. Możliwość wydawania decyzji generowanych automatycznie musi być zatem każdorazowo przewidziana przez przepisy prawa administracyjnego materialnego (por. Wilbrandt-Gotowicz, 2021, s. 440).

W tym względzie niezmiernie interesujące są obowiązujące aktualnie rozwiązania niemieckie, zakładające, że akt administracyjny może być wydany w całości przy użyciu urządzeń automatycznych, pod warunkiem że będzie to w konkretnej sprawie dozwolone przez prawo i decyzja nie będzie wydawana w warunkach uznania administracyjnego oraz nie będzie występowała swobodna ocena dowodów (zob. § 35a *Verwaltungsverfahrensgesetz* z 25.05.1976 r., „*Bundesgesetzblatt*”, I, s. 102. por. Gontarz, 2022, s. 73 i n.).

NOWE MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA „MĄDREJ” MASZYNY W STOSOWANIU PRAWA PRZEZ ORGANY ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Stosowanie prawa przez organy administracji publicznej odbywa się co raz częściej w trybie pozaprocesowym. Jak pokazują doświadczenia z przyznawaniem świadczeń z programu 500+ czy z programu „Dobry Start”, załatwienie sprawy wcale nie musi odbywać się przez wydanie decyzji administracyjnej, ale w drodze dokonania czynności materialno-technicznej i następczej informacji dla wnioskodawcy. Podobnie jest w sprawach dotyczących podatków lokalnych, w szczególności podatku od nieruchomości oraz podatku rolnego, w których wydaje się decyzje (nakazy płatnicze) często powielające treść decyzji z lat poprzednich. Stereotypowość rozstrzygnięć jest tu duża. W tego typu sprawach istnieją duże możliwości robotyzacji pracy administracji i uważam, że do tego typu spraw należy w szerszym zakresie angażować „mądre” maszyny i na kanwie tego typu spraw przechodzić dalej, w szczególności konstruować teoretyczne modele administracyjnego stosowania prawa, uwzględniające możliwości komputeryzacji jurysdykcyjnego działania organów administracyjnych i szukać różnorodnego konsensusu w zakresie możliwości automatyzacji wydawania decyzji administracyjnych. Inaczej utkniemy na lata w e-doręczeniach, bo głównie do tego sprowadza się obecnie praktyczna strona informatyzacji administracji publicznej w Polsce, a chyba chodzi o to, żeby zdyskontować następstwa postępu technicznego i przemian cywilizacyjnych. Barrierami nie do przejścia nie są już polityczne i kulturowe uwarunkowania stosowania prawa administracyjnego i wszakże nie chodzi też o przekazanie „mechanicznemu golemowi” decydowania o ludzkich sprawach, co stanowiłoby zaprzeczenie istoty *stosowania prawa* (Knosala E., 2010, s. 269 i n.).

Należy jednak wspierać rozwój wyspecjalizowanej gałęzi wiedzy – informatyki administracyjnej, ale nie rozumianej tylko w aspektach technologicznych, ale przede wszystkim interdyscyplinarnych, z szerokim uwzględnieniem nauk prawno-administracyjnych i informatyki stosowanej. Nie można też pomijać dotychczasowych doświadczeń, czy to współczesnych, które niesie bogata praktyka transformacji cyfrowej Estonii, czy też tych pionierskich – z lat 50., czego dobitnym przykładem było wydawanie decyzji podatkowych

w szwajcarskim kantonie Bazylea-Miasto czy później w niemieckim landzie Badenia-Wirtembergia (Studnicki, 1974b, s. 1324 i n.), a poprzedzonych postępowaniem maszynowym (niem. *das maschinelle verfahren*) (Studnicki F., 1974a, s. 235). Warto również odnotować funkcjonowanie w Bawarii zasad dotyczących redagowania przepisów sprzyjających automatyzacji z dnia 27 sierpnia 1969 r., według których z wydawanych w przyszłości przepisów miało jasno wynikać, że decyzje zapadające w postępowaniu maszynowym nie wymagają dla swej ważności podpisu urzędnika (Kerkau, 1970, s. 87 i n.). Na tych podstawach wprowadzono do obrotu prawnego w niektórych sprawach wydruki komputerowe, rozumiane w kategoriach władczych oświadczeń woli organów administracji publicznej.

W tym kontekście również Polska ma pewne doświadczenia związane z załatwianiem niektórych spraw indywidualnych z zakresu ubezpieczeń społecznych (czy szerzej zabezpieczenia społecznego) w formie niepodpisanych wydruków z systemu teleinformatycznego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, formalnie mających charakter decyzji administracyjnych (Łętowski, 1990, s. 248; Rybicki, Piątek, 1985, s. 377). Podobnie w sprawach dotyczących podatków lokalnych. Ta praktyka się tam przyjęła, a w innych dziedzinach nie jest jednak wprowadzana. Nastąpił wręcz pewien regres, albowiem obok klasycznej postaci papierowej decyzja administracyjna może przybrać formę podpisanego cyfrowo dokumentu elektronicznego. W zasadzie takie wymogi dotyczą także informacji zwieńczających czynności materialno-techniczne, choć zawiadomienie tego typu mogłoby wyjść prosto z systemu. Pojawiło się przy tym niedawno pojęcie decyzji generowanych automatycznie z myślą o aktach prawnych sztucznej inteligencji, ale wszakże **organ administracji publicznej to nie tylko abstrakcyjna konstrukcja prawnoustrojowa, ale także – i przede wszystkim – osoba lub grupa osób, które stanowią podmiot kompetencji administracyjnej. Być może należy dokonać wzorem niemieckim zmian na poziomie ustawy zasadniczej co do pojmowania organu władzy publicznej.**

Chcąc jednak iść do przodu, należy przede wszystkim wypracować granicę pomiędzy dokonywaną w imię ochrony praw jednostki judycjalizacją (usądowieniem) procedur i czynności administracyjnych a możliwym odformalizowaniem i zwiększeniem efektywności administracji publicznej.

Zaufanie do władzy publicznej pogłębiają bowiem nie tylko gwarancje praworządności i sprawiedliwości, ale przede wszystkim wizerunek skutecznie i terminowo działających organów administracji publicznej oraz sprawnych i kompetentnych urzędników publicznych.

PODSUMOWANIE

Przedstawione rozważania pokazują, jak bardzo skomplikowane pod względem teoretycznym i praktycznym jest zagadnienie „robotyzacji” stosowania prawa przez organy administracji publicznej. Ujęcie jej w ramy prawne też nie jest łatwe. Decyzje administracyjne generowane automatycznie siłą rzeczy nie wszędzie będą mogły zostać wykorzystane. Duży potencjał w tym zakresie posiadają te sprawy, które można załatwiać w drodze czynności materialno-technicznych. Niemniej jednak rola i znaczenie „mądrej” maszyny w stosowaniu prawa przez organy administracji publicznej będą wzrastać

REFERENCES

- Borkowski, J. (1982). *Normy prawa materialne i formalne a pojęcie procedury administracyjnej*. „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. XXVIII.
- Całkiewicz, D. (2011). *Interes prawny jako podstawa legitymacji procesowej strony w postępowaniu administracyjnym*, „Studia Prawnoustrojowe”, t. 13.
- Geburczyk, F. (2019). *Zjawisko proceduralizacji w prawie administracyjnym a kierunki ewolucji procedury administracyjnej*. Warszawa. C. H. Beck.
- Gontarz, I. (2022). *Automatyczny akt administracyjny – postulaty de lege ferenda w zakresie ogólnych ram prawnych*. W: Cz. Martysz (red.), *Skuteczność w prawie administracyjnym*. Warszawa 2022. [Wolters Kluwer Polska](#).
- Habuda, A., Habuda, L. (2000). *Teorie decyzji w odniesieniu do administracji publicznej*. W: L. Habuda (red.), *Administracja i polityka. Proces decyzyjny w administracji publicznej*. Wrocław. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kerkau, H.J. (1970). *Automatische Datenverarbeitung ADV. Kybernetik in Rechtswissenschaft und Praxis*. Berlin. J. Schweitzer Verlag.
- Kmieciak, Z. (2017). *Problemy i wyzwania partycypacji w postępowaniu administracyjnym*. W: Z. Kmieciak (red.), *Partycypacja w postępowaniu administracyjnym. W kierunku uspołecznienia interesu prawnego*. Warszawa. [Wolters Kluwer Polska](#).
- Knosala, E. (2010). *Zarys nauki administracji*. Warszawa 2010. [Wolters Kluwer Polska](#).
- Knosala, E. (2011). *Zarys teorii decyzji w nauce administracji*. Warszawa 2011. [Wolters Kluwer Polska](#).
- Leszczyński, L. (2001). *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*. Kraków. Zakamycze.
- Leszczyński, L. (2015). *Stosowanie prawa. Pojęcie i podstawowe właściwości*. W: L. Leszczyński, B. Wojciechowski, M. Zirk-Sadowski. *System prawa administracyjnego*, t. 4. Warszawa. C. H. Beck.
- Łętowski, J. (1990). *Prawo administracyjne. Zagadnienia podstawowe*. Warszawa. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mrózek, A. (1972). *Teoretyczne przesłanki automatyzacji niektórych czynności stosowania prawa*. „Zeszyty Naukowe UMK”, nr 12.
- Mrózek, A. (1974). *Postulat automatyzacji procesów stosowania prawa w świetle zasady praworządności*. „Zeszyty Naukowe UMK”, nr 6.
- Rybicki Z. (red.) (1974). *Administracja 1999. Zbiór szkiców*. Warszawa. Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”.
- Rybicki, Z., Piątek, S. (1985). *Zarys prawa administracyjnego i nauki administracji*. Warszawa 1985. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Sobczak, K. (1974). *Postęp techniczny a aparat państwowy*. W: Z. Rybicki (red.). *Administracja 1999. Zbiór szkiców*. Warszawa. Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”.
- Starościak, J. (1974). *Administracja. Zagadnienia teorii i praktyki*. Warszawa. Wydawnictwo Prawnicze.
- Studnicki, F. (1973a). Recenzja: *Fritjof Haft: Elektronische Datenverarbeitung im Recht. Berlin 1970, J. Schweitzer Verlag, s. XXVII + 209*, „Państwo i Prawo”, z. 8–9.
- Studnicki, F. (1973b). *Bawarski projekt komputeryzacji ksiąg gruntowych*, „Nowe Prawo”, nr 9.
- Suwaj, R. (2009). *Judycjalizacja postępowania administracyjnego*. Warszawa 2009. [Wolters Kluwer Polska](#).
- Szczypiński, Z.A. (1973). *Proces decyzyjny*. „Europejski Program Badawczy Diebolda”, z. 28, Warszawa: Działowy Ośrodek Informacji.
- Wilbrandt-Gotowicz, M. (2021). Art. 61 W: M. Wilbrandt-Gotowicz (red.), *Doręczenia elektroniczne. Komentarz*, Warszawa 2021. [Wolters Kluwer Polska](#).
- The Application of Information Processing in Public Administration. 15th International Congress of Administrative Sciences, Rome, 6–11 September 1971. Final Version of the General Report*. Brussels: International Institute of Administrative Sciences.